

Ryszard Hajduk

Wierni świeccy w ewangelizacji kultury : zasady i pola działania

Studia Elbląskie 13, 227-244

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

WIERNI ŚWIECCY W EWANGELIZACJI KULTURY. ZASADY I POLA DZIAŁANIA

Słowa kluczowe: ewangelizacja, kultura, inkulturacja, Kościół, laikat

Key words: evangelization, culture, inculturation, Church, laity

Schlüsselworte: Evangelisation, Kultur, Inkulturation, Kirche, Laien

Nie ma takiej epoki i takiego zakątka ziemi, w których nie należałoby głosić Ewangelii – orędzia o zbawieniu w Jezusie Chrystusie, Mesjaszu i Panu zmartwychwstałym. Misją Kościoła jest być dla świata światłem, którego źródłem jest sam Bóg i Jego objawienie. To światło winno rozjaśniać wszystkie dziedziny ludzkiej działalności, stanowiące razem jeden wielki Areopag, na którym dokonuje się wymiana myśli i ma miejsce spotkanie różnych filozofii oraz światopoglądów. Na nowoczesnym Areopagu nie może zabraknąć proklamacji Chrystusa, gdyż tylko w świetle Ewangelii ukazuje się prawdziwy sens i wartość życia ludzkiego oraz wzniosłość powołania człowieka, poszerzają się horyzonty rozumu i umacniają fundamenty ludzkiej moralności¹. Pełnię człowieczeństwa człowiek może odnaleźć tylko w Chrystusie.

Na tym tle ujawnia się wielki dramat czasów współczesnych, którym jest „rozdzźwięk między Ewangelią a kulturą”². Prowadzi on do erozji wiary chrześcijańskiej oraz związanych z nią mentalności, obyczajów i zachowań. Z tego względu ewangelizacja kultury staje się palącym zadaniem Kościoła, który jest świadom, iż w świecie kształtowanym w oderwaniu od Ewangelii zagrożona jest godność ludzka i niemożliwe staje się budowanie lepszego świata.

W dziele ewangelizacji kultur szczególną rolę spełniają wierni świeccy. Dlatego Kościół zachęca *christifideles*, by „z odwagą i twórczą inteligencją byli obecni w uprzywilejowanych miejscach kultury, jakimi są szkoły i uniwersytety, ośrodki badań naukowych i technicznych, środowiska twórczości artystycznej i humanistycznej refleksji”³. Od ich zaangażowania w głoszenie Chrystusa i Jego zbawczego

* Ks. dr hab. Ryszard Hajduk CSsR, prof. UWM w Olsztynie, Wydział Teologii.

¹ Por. Papieska Rada ds. Kultury, *O duszpasterskie spojrzenie na kulturę*, Rzym 1999, nr 3.

² EN, nr 20.

³ ChL, nr 44.

orędzia zależy, czy ludzie świadomi swej godności i prawdziwie wolni tworzyć będą środowiska życia, wspierające człowieka w dążeniu do pełnej dojrzałości osobowej.

I. EWANGELIZACJA KULTURY

Kościół został zrodzony przez słowo Boże, aby głosił je wszelkiemu stworzeniu. Jest to słowo, które wciąż na nowo pragnie inkarnować się w świat ludzki. Jedną z przestrzeni przenikania słowa Bożego w ludzką rzeczywistość jest kultura, która jest jednocześnie wytworem człowieka, jak i czynnikiem kształtującym go we wszystkich wymiarach jego egzystencji. Ewangelizacja kultury służy takiemu jej doskonaleniu, aby żyjący w niej ludzie mogli w pełni rozwinąć swoje możliwości w życiu osobistym i społecznym.

1. Powołanie Kościoła do ewangelizacji

Pierwszym zadaniem Kościoła jest proklamacja słowa Bożego całemu światu. Misją wspólnoty wierzących w Chrystusa jest głosić to, co usłyszeli, w co uwierzyli i co mają zadanie przekazywać dalej. Kościół jest wspólnotą kerygmatyczną, która przez przepowiadanie słowa Bożego głosi cudowne dzieła Boże w historii, zwłaszcza zaś dzieło odkupienia dokonane przez Jezusa Chrystusa. Wspólnota zaś pojawia się tam, gdzie tchnie Duch i gdzie słowo Boże jest głoszone oraz przyjmowane z wiarą. Kościół jest zgromadzony i ukształtowany przez słowo Boże. *Ekklesia* to stały proces zwoływania ludzi, aby się łączyli w zgromadzenie wielbiące Boga. Kościół to odpowiedź na Boże słowo⁴.

Głoszenie słowa Bożego nie jest przekazem jakichś ponadczasowych idei, lecz konkretnym wydarzeniem – spotkaniem. Proklamacja Ewangelii czyni Boga obecnym tu i teraz, gdyż jest komunikacją bliskości Syna Bożego. Człowiek słuchający słowa Bożego doświadcza obecności miłującego Tym, z którym może nawiązać osobową relację. Podstawą dla bycia chrześcijaninem nie jest bowiem jakaś decyzja etyczna czy niezwykła idea, lecz „spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a tym samym decydujące ukierunkowanie”⁵.

Słowo Boże głoszone przez herolda posiada moc samego Boga, od którego ono pochodzi. Wraz ze słowem Bożym dociera do ludzi zbawienie, które dzięki jego proklamacji staje się obecne w świecie. Słowo niesie z sobą obietnicę pełni zbawienia, o której daje świadectwo. Ta posługa Kościoła jest bronią przeciwko wszelkiemu bałwochwalstwu, które polega dzisiaj na apoteozowaniu wolności, rozumu, demokracji czy postępu technicznego⁶. Tego rodzaju idolatria zagraża człowiekowi,

⁴ Por. A. D u l l e s, *Models of the Church*, New York 1987, s. 76–79.

⁵ DCE, nr 1.

⁶ Por. R. H a j d u k, *Współczesne mity – „złodzieje nadziei”*. Prawda chrześcijańska w starciu z „postępową mitologią” w świetle encykliki „*Spe salvi*”, w: *Zbawienie w nadziei. Wokół encykliki „Spe salvi” Benedykta XVI*, K. Parzych-Blakiewicz (red.), Olsztyn 2010, s. 10–16.

gdyż wywraca cały zdrowy porządek społeczny, pozbawiając ludzi prawdziwej wolności i sprowadzając ich do parametrów siły nabywczej oraz roli konsumentów.

Ewangelia to radosna wieść o tym, że Bóg kocha człowieka i obdarza go życiem na wieki⁷. Ewangelizacja jest głoszeniem Zmartwychwstałego Jezusa Chrystusa i Jego zwycięstwa nad Szatanem, grzechem i śmiercią. Głosząc Chrystusa jako Pana, Kościół występuje w obronie człowieka, któremu zagraża dzisiaj zredukowanie go do siły nabywczej czy wytwórcy kapitału.

Proklamacja Ewangelii przybiera różny kształt⁸. W swoim najważniejszym znaczeniu ewangelizacja odnosi się do głoszenia Ewangelii tym, którzy jeszcze nie wierzą. Ale ta działalność, zwana czasem pierwszą ewangelizacją to tylko jeden etap większego procesu. Przed nawróceniem ludzie mogą zostać przygotowani do przyjęcia słowa Bożego przez proces zwany preewangelizacją, a po nawróceniu potrzebują dalszej ewangelizacji w celu osiągnięcia dojrzałości chrześcijańskiej. W czasach, w których wielu pozostaje z dala od Ewangelii, chrześcijanie potrzebują nowej ewangelizacji. Ewangelizacja w pełnym tego słowa znaczeniu obejmuje wówczas wszystkie trzy etapy: wiarygodne głoszenie Ewangelii tym, którzy jeszcze jej nie słyszeli, duszpasterstwo służące religijnemu dojrzewaniu wierzących, a także ożywianie wiary w tych, którzy w jakiejś mierze w niej osłabli.

Ewangelizacja jest procesem ciągłym. Jej punktem wyjścia jest pewność, że w Chrystusie znajduje się niezgłębione bogactwo, którego nie wyczerpuje żadna kultura i żaden czas oraz do którego wciąż można prowadzić ludzi, aby ich ubogacić. Jest to proces dynamiczny, w ramach którego wciąż na nowo rozlega się wezwanie do nawrócenia i do wiary w zmartwychwstanie Chrystusa, będące podstawą całej ewangelizacji, fundamentem wszelkiego ludzkiego rozwoju oraz początkiem budowania każdej prawdziwie chrześcijańskiej kultury⁹.

Jako niezmiennie posłannictwo Kościoła ewangelizacja domaga się umiejętności dokonywania ciągle nowych „przekładów” dobrej nowiny o zbawieniu w Jezusie Chrystusie z uwagi na zmieniającą się sytuację¹⁰. Bez umiejętności dostosowania swego przekazu do określonego kontekstu społecznego Kościół stanie się „antykwarem”. Zawsze jednak każdy współczesny „przekład” musi pozostać wiernym Ewangelii i Tradycji Kościoła. W przeciwnym razie Kościół zamieni się w „salon mody”, w którym oferowane ludziom będzie tylko to, co nowe i odpowiadające aktualnym trendom, ze szkodą dla integralności zbawczego orędzia.

⁷ Por. ChL, nr 34; por. K. P a r z y c h-B l a k i e w i c z, *Obecność jako teologiczny aspekt ewangelizacji według nauczania Jana Pawła II*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 2002 z. XIII, s. 238.

⁸ Por. A. D u l l e s, *Evangelization for the Third Millennium*, New York 2009, s. 68.

⁹ Por. Conferencia General del Episcopado Latinoamericano, *Nueva evangelización, promoción humana, cultura cristiana*, Buenos Aires 1992, nr 24.

¹⁰ Por. K. K o c h, *Der dritte Weg zu glauben. Grundzüge eines öffentlichen Christentums*, „Geist und Leben“ 2009 z. 1, s. 34.

2. Kultura i jej wymiary

Kultura oznacza wszystko to, czym „człowiek doskonali i rozwija wielorakie uzdolnienia swego ducha i ciała; stara się drogą poznania i pracy poddać sam świat pod swoją władzę; czyni bardziej ludzkim życie społeczne tak w rodzinie, jak i w całej społeczności państwowej przez postęp obyczajów i instytucji; wreszcie w dziełach swoich w ciągu wieków wyraża, przekazuje i zachowuje wielkie doświadczenia duchowe i dążenia na to, aby służyły one postępowi wielu, a nawet całej ludzkości”¹¹.

Kultura ma aspekt społeczny. Człowiek bowiem nigdy nie jest sam, lecz jest kształtowany przez społeczność, która oddaje mu do dyspozycji swoje formy myślenia, odczuwania i działania¹². Kulturę tworzy wspólny język, następnie kształt wspólnoty, państwo z jego instytucjami, prawo, zwyczaje, standardy moralne, sztuka, formy kultu, itd. Wszystko to od początku formuje człowieka, nadając określony kształt i znaczenie ludzkiemu życiu.

Kultura ma także aspekt historyczny. Niesie ona ze sobą konkretny zestaw tradycji, wartości i przekonań, które na danym terenie utrwaliły się przez wieki. „Z różnego bowiem sposobu używania rzeczy, wykonywania pracy i wypowiedzania się, pielęgnowania religii i kształtowania obyczajów, stanowienia praw i instytucji prawnych, rozwijania nauk i sztuk oraz kultywowania piękna powstają różne, wspólne warunki życia i różne formy układu dóbr życiowych. Tak z przekazanych instytucji powstaje dziedzictwo swoiste dla każdej ludzkiej wspólnoty. Tak też tworzy się określone i historyczne środowisko, w które włącza się człowiek jakiegokolwiek narodu czy wieku i z którego czerpie wartości dla doskonalenia kultury osobistej i społecznej”¹³.

Na kulturę można także spojrzeć w aspekcie symbolicznym. Jest ona przestrzenią poszukiwania wyrazu dla prawdy, piękna i dobra¹⁴. Będąc obszarem panowania rozumu, wolności i kreatywności, pozwala ona ująć zdobycze intelektualne i duchowe w sposób widzialny przy pomocy prezentacji symbolicznych. Wówczas to, co stanowi kulturę, można zdefiniować jako funkcjonalne ujęcie przekonań i wartości wyznawanych w danej społeczności.

Istnieją różne kultury, które ucieleśniają etniczne i historyczne cechy poszczególnych narodów. Nie wszystkie kultury są jednakowo dobre, a żadna z nich nie może twierdzić, że jest doskonała¹⁵. Ponieważ ludzie wybierają zło i popełniają błędy, kultura może być zniekształcona lub perwersyjna. Może gloryfikować takie niegodziwości, jak kanibalizm, ofiary składane z niemowląt czy prostytutkę świątynną. Dlatego też prymitywne kultury powinny zostać wzmocnione i wzbogacone; upadłe kultury potrzebują oczyszczenia i regeneracji; zaawansowane kultury muszą być doskonalone i wykorzystane dla dobra człowieka, zaspokajając jego potrzeby

¹¹ KDK, nr 53.

¹² J. R a t z i n g e r, *Comunicazione e cultura: nuovi percorsi per l'evangelizzazione el Terzo Millennio*, „Nuova Umanità” 1(2003), s. 46.

¹³ KDK, nr 53.

¹⁴ Por. A. D u l l e s, *Evangelization for the Third Millennium*, dz. cyt., s. 64.

¹⁵ Por. Tamże, s. 65.

pojawiające się w danych czasach i miejscach. W ten sposób otwiera się przestrzeń dla ewangelizacji, dzięki której światło Chrystusa oświeca kultury i wskazuje im drogę wiodącą do doskonałości¹⁶.

3. Spotkanie Ewangelii z kulturą

Ewangelia jest ściśle związana z kulturą, gdyż nie ma bezkulturowej Ewangelii i bezkulturowego chrześcijaństwa¹⁷. Od początku Ewangelia korzysta z ludzkiej kultury, aby mogła być przekazywana światu. Syn Boży, przychodząc na świat, wstępuje w ludzką kulturę. Używając kodu kulturowego późnego judaizmu, interpretuje On swoją misję przy pomocy terminów biblijnych, praktyk religijnych i zwyczajów pielęgnowanych przez ludzi, wśród których się urodził. Dlatego też „orędzie Ewangelii nie może być tak zwyczajnie odłączone od kultury, w której się od początku zakorzeniło (to jest od całego świata Biblii, a konkretnie od środowiska kulturowego, w którym żył Jezus z Nazaretu); ani też bez poważnych strat nie może być oddzielone od tych form kultury, w których było przekazywane w ciągu wieków”¹⁸. Bóg pragnie bowiem objawić się ludziom nie abstrakcyjnie, lecz posługując się językami, obrazami i wyrażeniami typowymi dla danej kultury¹⁹.

Ewangelia stale dąży ku temu, by wniknąć w to wszystko, co stanowi kulturę. Chce bowiem stać się w niej zrozumiałą i skuteczną w kształtowaniu całego środowiska życia ludzkiego, zachowując się jak drożdże, które przenikają całą masę. Ewangelia nigdy nie zastępuje kultury, ale ją kształtuje. Jak łaska buduje na naturze, tak wiara w Ewangelię buduje na kulturze, która jest „drugą naturą”²⁰. Oznacza to, że pewne symbole obecne w kulturze, instytucje i wartości są potrzebne do wyrażenia wiary w Ewangelię. Dopiero wówczas, gdy wiara staje się kulturą, można założyć, że Ewangelia została przez ludzi w pełni przyjęta, całościowo przemyślana oraz jest w pełni wprowadzana w życie. W spotkaniu z kulturą Ewangelia otrzymuje jakby „nowe życie”²¹.

Ewangelia jest ze swej natury ukierunkowana na takie kształtowanie kultury, aby doprowadzić człowieka do prawdziwego człowieczeństwa, a tym samym w pełni uzdolnić go do życia we wspólnocie²². Tam, gdzie jednostki i wspólnoty uznają Chrystusa za swojego Pana, są w stanie stworzyć kultury, które odzwierciedlają prawdy i wartości ewangeliczne. Chrystus, pełen Boskiej prawdy i dobra, jest niewyczerpanym źródłem mądrości i cnoty. Ukazuje On istotę i zamiary Boga,

¹⁶ Por. *Verbum Domini*, B e n e d y k t XVI, *Adhortacja apostolska o słowie Bożym w życiu i misji Kościoła*, Rzym 2010, nr 93.

¹⁷ Por. Th.H. G r o o m e, *Inkulturation als Aufgabe der Pastoral*, „Concilium” 1994 z. 1, s. 84.

¹⁸ *CT*, nr 53.

¹⁹ Por. VD, nr 109.

²⁰ Por. F. G e o r g e, *Evangelizing Our Culture*, w: *The New Evangelization. Overcoming the Obstacles*, S. Boguslawski, R. Martin (red.), Mahwah 2008, s. 45.

²¹ Por. Th.H. G r o o m e, *Inkulturation als Aufgabe der Pastoral*, art. cyt., s. 84.

²² Por. J. R a t z i n g e r, *Comunicazione e cultura...*, art. cyt., s. 46.

odslaniając równocześnie sens stworzenia i ludzkiego życia. W świetle Chrystusowej Ewangelii człowiek lepiej rozumie siebie w odniesieniu do źródeł, praw i celów ludzkiego istnienia²³.

Głoszenie Ewangelii jest propagowaniem prawdziwego humanizmu, gdyż Chrystus mówi światu, „kim w rzeczywistości jest człowiek i co powinien czynić, aby naprawdę być człowiekiem”²⁴. Gdyby cała ludzkość poszła za Jego nauczaniem i przykładem, byłaby w stanie zbudować na ziemi kulturę pokoju i solidarności, czyli „cywilizację miłości”. Tymczasem tam, gdzie społeczeństwo odrzuca pomoc ze strony swojego Boskiego Odkupiciela, nieuchronnie skazuje się na upadek i zniszczenie. Generuje wtedy antykulturę nienawiści, przemocy i śmierci. W kulturze, w której nie ma miejsca na prawdę Ewangelii, pojawia się poważne niebezpieczeństwo podeptania godności ludzkiej, gdyż konsekwencją „śmierci Boga” jest zawsze śmierć człowieka²⁵.

Spotkanie Ewangelii z kulturą określane jest mianem inkulturacji albo też interkulturacji, która podkreśla fakt, iż nie ma „ponadkulturowej”, „czystej” Ewangelii, a ponadto kultury muszą być wzajemnie na siebie otwarte, aby prowadzić dialog służący poszukiwaniu prawdy²⁶. Interkulturacja (inkulturacja), która jest wyrazem posłusznego wypełniania nakazu Chrystusa wzywającego do ewangelizowania wszystkich narodów, nie może przyjąć ani postaci synkretyzmu, ani zwykłego przystosowania zbawczego orędzia do zastanych warunków społecznych. Ewangelia ma bowiem „przenikać w głąb kultur, wcielać się w nie, przewyciężając elementy niedające się pogodzić z wiarą i życiem chrześcijańskim, podnosząc wartości owych kultur do poziomu tajemnicy zbawienia, które pochodzi od Chrystusa”²⁷.

Celem ewangelizacji jest nawrócenie. Proklamacja Ewangelii osiąga swój cel, kiedy człowiek całym sercem pragnie przyłgnąć do Chrystusa i dokonać nawrócenia, czyli przyjąć nowy, ewangeliczny program życia, obejmujący życie we wspólnocie oparte na zasadach wypływających z Ewangelii²⁸. Podobnie jak jednostki się nawracają, tak kultura musi zostać przemieniona. Gdy wierzący dostrzegają elementy demoniczne w kulturze i próbują je usunąć, dialog między wiarą a kulturą zamienia się w ewangelizację kultury. Aby oczyścić kulturę z tego, co sprzeciwia się Ewangelii, potrzeba kryteriów pozwalających na odróżnienie dobra od zła. Takim kryterium jest Ewangelia interpretowana w świetle wiary Kościoła²⁹.

Ewangelizacja, która prowadzi do uszlachetnienia ludzkich kultur, przypomina nacinanie drzew owocowych w celu otrzymania smacznych i zdrowych owoców³⁰.

²³ Por. KDK, nr 22.

²⁴ SpS, nr 6.

²⁵ Por. K. K o c h, *Der dritte Weg zu glauben...*, art. cyt., s. 31–32; A. D u l l e s, *Evangelization for the Third Millennium*, dz. cyt., s. 67.

²⁶ Por. M. K e h l, *Die Kirche. Eine katholische Ekklesiologie*, Würzburg 1992, s. 254; H. W a l d e n f e l s, *Fünfzig Jahre später*, w: *Evangelium und Kultur. Begegnungen und Brüche*, M. Delgado, H. Waldenfels (red.), Fribourg – Stuttgart 2010, s. 266–267.

²⁷ PDV, nr 55.

²⁸ Por. EN, nr 23; RMis, nr 13.

²⁹ Por. F. G e o r g e, *Evangelizing Our Culture*, art. cyt., s. 44–45.

³⁰ Por. J. R a t z i n g e r, *Comunicazione e cultura...*, art. cyt., s. 48–50.

Narzędziem do „nacinania” kultur jest *Logos*, czyli objawiona w Chrystusie ewangeliczna prawda. Jest to „nacinanie”, które wymaga cierpliwego badania i zrozumienia kultury, aby odkryć występujące w niej zagrożenia i możliwości rozwoju ku pełni zgodnie z Bożym planem wobec ludzi. Wprawdzie tylko *Logos* może doprowadzić kultury do ich autentycznej czystości i dojrzałości, to jednak potrzebni Mu są słudzy mający odpowiednie umiejętności, odznaczający się znajomością uprawy owoców, a także doświadczeniem i cierpliwością. To dzięki posłudze wierzących możliwe jest ciągle spotkanie między *Logosem* i kulturą, którego owocem będzie pojawienie się przyjaznego człowiekowi środowiska wspierającego wzrost i rozwój duchowy osoby ludzkiej.

II. UCZESTNICTWO WIERNYCH ŚWIECKICH W DZIELE EWANGELIZACJI KULTURY

Podmiotem ewangelizacji jest cały Kościół, a zatem także wierni świeccy. Podjęmą oni specyficzne zadanie przenikania duchem Ewangelii polityki, życia społecznego, gospodarczego i rodzinnego. Początkiem ewangelizacji kultury jest zakorzenienie w kontemplacji rozeznanie, w jakiej mierze kultura współczesna urzeczywistnia ideał chrześcijańskiego humanizmu oraz gdzie nieewangeliczne wartości stanowią zagrożenie dla ludzkiej godności. Dzięki temu odsłania się przed *christifideles* przestrzeń działania zmierzającego do udoskonalenia kultury oryginalnym bogactwem Ewangelii i wiary chrześcijańskiej.

1. Powołanie wiernych świeckich do głoszenia Ewangelii

Za zbawcze posłannictwo Kościoła odpowiedzialni są zarówno duchowni, jak i świeccy. Ewangelizacja – zgodnie ze swoją naturą – jest nie tylko dziełem biskupów i kapłanów, lecz wszystkich wiernych, którzy przyjęli chrzest i bierzmowanie. Ich zadaniem jest wypełniać swoje prorockie powołanie, wynikające bezpośrednio z chrztu, i świadczyć o Ewangelii w każdej sytuacji życia codziennego³¹.

Wierni świeccy są podmiotami ewangelizacji³². Na mocy powołania otrzymanego od samego Chrystusa głoszą oni światu Boże zbawienie. Świeccy są głosicielami wiary w życiu społecznym, które dzięki ich apostołskiej aktywności przemienia się w „cywilizację miłości”. *Christifideles* ewangelizują zarówno słowem, jak i czynem oraz całą swoją postawą życiową.

Ewangelizacja jest dziełem całego Kościoła, czyli wspólnoty chrześcijańskiej jako jedności duchownych i świeckich³³. Łączy ich braterstwo w taki sam sposób, w jaki złączeni są oni w jedno z Chrystusem. Istotną cechą tej koniecznej relacji

³¹ Por. VD, nr 94.

³² Por. ChL, nr 30; E. K l i n g e r, *Armut. Eine Herausforderung Gottes*, Zürich 1990, s. 130.

³³ Por. M. G o z z i n i, *Die Beziehungen zwischen den Laien und der Hierarchie*, w: *De Ecclesia. Beiträge zur Konstitution „Über die Kirche” des Zweiten Vatikanischen Konzils*, t. II, G. Barauna (red.), Frankfurt a. M. 1966, s. 327.

wzajemnej – *christifideles* nie mogą się obyć bez hierarchii, ta zaś bez wiernych świeckich – jest miłość braterska. Wspólnotę ewangelizującą ożywia i podtrzymuje nadprzyrodzona miłość. We wspólnotie wierzących duchowni i *christifideles* – pomimo różnych funkcji, jakie spełniają – są w jednakowej mierze aktywni we „wspólnym dziele” zbawienia, przy czym w niektórych sytuacjach i okolicznościach Kościół może być obecny i skuteczny w proklamowaniu Ewangelii tylko poprzez świeckich³⁴.

Zgodnie ze swoim stanem życia wierni świeccy podejmują swoisty rodzaj ewangelizacji, wspierając duchownych w pełnieniu zbawczej posługi w świecie. „Polem właściwym dla ich ewangelizacyjnej aktywności jest szeroka i bardzo złożona dziedzina polityki, życia społecznego, gospodarki; dalej, dziedzina kultury, nauki i sztuki, stosunków międzynarodowych, środków przekazu społecznego; do tego dochodzą niektóre dziedziny szczególnie otwarte na ewangelizację, jak miłość, rodzina, wychowanie dzieci i młodzieży, praca zawodowa, cierpienia ludzkie”³⁵. We wszystkich tych sferach ludzkiej działalności jest miejsce na *christifideles*, którzy pełni ewangelicznego zapału oraz w sposób kompetentny przyczyniają się do zmiany mentalności, obyczajów i zachowań ludzi, doprowadzając ich do spotkania z Chrystusem.

2. Podstawowe zasady ewangelizacji kultury

Początkiem ewangelizacji kultury jest modlitwa. Każdy chrześcijanin, który chce mieć udział w głoszeniu Ewangelii światu, jest wezwany do nawiązania i pielęgnowania żywej relacji z osobowym Dobrem, Pięknem i Prawdą. Ewangelizacja kultury zawsze bowiem rozpoczyna się w sercu człowieka. Jest to działalność o charakterze kontemplacyjnym³⁶. Żeby ewangelizować kulturę, nie wystarczy nauczyć się katechizmu albo przeczytać Pismo Święte. Ludziom potrzeba przede wszystkim Bożego światła, które pomoże właściwie zrozumieć wartości, historię i hierarchię dóbr istotnych dla danej kultury, aby można było w niej promować dobro i demaskować zło.

Spotkanie z Bogiem na modlitwie prowadzi do zrozumienia sprzeczności rozdzierających kulturę zachodnią, która począwszy od oświecenia coraz szybciej oddala się od swoich chrześcijańskich fundamentów. Rozpad rodziny i małżeństwa, wzmagające się ataki na życie ludzkie i godność, nihilizm i hedonizm, redukcja wiary do subiektywnej rzeczywistości, konsekwentna sekularyzacja świadomości publicznej, dokonująca się w postaci fragmentacji i relatywizacji etosu – wszystko to prowadzi do konstatacji, że europejska kultura przybiera postać „*milczącej apostazji*» człowieka sytego, który żyje tak, jakby Bóg nie istniał”³⁷.

Wiara chrześcijańska jest od początku otwarta na wszystko, co jest wielkie, prawdziwe i czyste w kulturze światowej (por. Flp 4,8). Ci, którzy teraz ewangelizu-

³⁴ Por. KK, nr 33.

³⁵ EN, nr 70.

³⁶ Por. F. G e o r g e, *Evangelizing Our Culture*, art. cyt., s. 57.

³⁷ EE, nr 9.

ją, najpierw poszukują w naszej kulturze tego, co w niej jest otwarte na Ewangelię i starają się dalej rozwijać te „ziarna Słowa”³⁸. Muszą przy tym uwzględniać także kontekst socjologiczny i psychologiczny, w którym niektóre elementy są sprzeczne z wiarą lub odwrotnie – mogą stać się miejscami spotkania Ewangelii z daną kulturą.

Kiedyś środowiska rolnicze były „pogańskie”, dzisiaj w kulturach miejskich pojawiają się przestrzenie, gdzie konieczne jest głoszenie Ewangelii. Zadaniem ewangelizatorów jest zatem poszukiwać takich miejsc, w których prowadzone są znaczące rozmowy, aby również tam mogła być proklamowana Ewangelia. Ewangelizatorzy winni mieć udział w tworzeniu kultury na współczesnym Areopagu, czyli przez środki masowego przekazu, ale i równocześnie w takich miejscach, jak taksówka czy bar, w których ludzie chętnie nawiązują do swojego osobistego życia i „spowiadają się” jak w konfesjonale. Wierzący winni być świadomi, że są wezwani do ewangelizowania w pracy, gdy np. obsługują swoich klientów³⁹.

W ewangelizacji kultury należy wystrzegać się irenizmu, czyli zawierania kompromisów za wszelką cenę i akceptacji nieewangelicznych postaw w imię dążenia do zgody społecznej. Potrzeba za to bezkompromisowej i odważnej krytyki obecnej kultury. Przynależność do chrześcijaństwa domaga się od wierzących wyrzeczenia się *pompa diaboli* (procesje diabelskie)⁴⁰. Termin ten pierwotnie odnosił się do spektakli popularnych w czasach rzymskich, przedstawień w cyrku pełnych okrucieństwa, przemocy oraz mordów na mężczyznach i kobietach. Każdy, kto chciał zostać chrześcijaninem, musiał zerwać z tego rodzaju formami kultury, które należało określić jako chore. Dzisiaj zaś chodzi o odrzucenie i krytykę wszelkich form degeneracji obecnych w kulturze współczesnej oraz o przeciwstawienie się trendom sprzecznym z tradycją chrześcijańską, jak np. relatywizm, indywidualizm, obojętność wobec innych, brak solidarności z cierpiącymi i przesadny kult samorealizacji.

Krytyczne podejście do współczesnej kultury oznacza także gotowość do uznania w niej wartości „kompatybilnych” z chrześcijańskimi przekonaniami⁴¹. Należą do nich: tolerancja jako akceptacja istnienia i godności innych ludzi, poszanowanie sumienia jako ostatniej instancji w podejmowaniu decyzji moralnych, docenienie komunikacji i partycypacji we wszystkich procesach dotyczących jednostek i całego społeczeństwa, dążenie do wolności i samostanowienia w kształtowaniu życia osobistego. Wszystko to pozwala wierzącym w Chrystusa przekonać się, iż w każdym człowieku jest głębokie pragnienie dobra, prawdy i piękna, dzięki którym urzeczywistnia się jako osoba.

Każdego dnia współczesny człowiek bombardowany jest tysiącami reklam i informacji. W świecie, w którym komunikaty się na siebie nakładają, to, co istotne może łatwo utonąć w powodzi informacji (tzw. *attention crash*)⁴². Dlatego też, jeżeli

³⁸ Por. J. R a t z i n g e r, *Comunicazione e cultura...*, art. cyt., s. 47.

³⁹ Por. F. G e o r g e, *Evangelizing Our Culture*, art. cyt., s. 54.

⁴⁰ Por. J. R a t z i n g e r, *Comunicazione e cultura...*, art. cyt., s. 51.

⁴¹ Por. M. K e h l, *Kirche in der Fremde. Zum Umgang mit der gegenwärtigen Situation der Kirche*, w: *Wozu Kirche? Wozu Gemeinde? Kirchenvisionen*, G. Koch, J. Pretscher (red.), Würzburg 1994, s. 45.

⁴² Por. E. M i s t e w i c z, *Marketing narracyjny. Jak budować historie, które sprzedają*, Gliwice 2011, s. 6–18.

Ewangelia jest traktowana jako tylko jedna z wielu wiadomości, może być odrzucona na rzecz innych ważnych wiadomości albo zagubić się pośród nich. Potrzeba zatem performacyjnego głoszenia Ewangelii, czyli komunikacji, która przekona ludzi, że Bóg pragnie ich szczęścia, a w Jezusie Chrystusie jest pełnia życia. Ewangelia nie jest bowiem „jedynie przekazem treści, które mogą być poznane, ale jest przesłaniem, które tworzy fakty i zmienia życie”⁴³.

Z tego względu nie wystarczy opierać się współczesnej kulturze tylko na płaszczyźnie dyskursu, przekazując adresatom ewangelizacji argumenty przemawiające za wyższością chrześcijaństwa nad jakąkolwiek ziemską kulturą. Konieczne jest bowiem, aby uczynić osobę Chrystusa centrum przesłania i opowiadać o Nim, czerpiąc z głębin swojej osobistej zażyłości z Panem. Chrystus, który wspaniałomyślnie składa siebie w ofierze, aby zbawić człowieka, jest źródłem życia. Zmartwychwstały Pan, który wciąż wychodzi naprzeciw człowiekowi, aby uczynić jego życie prawdziwie wielkim i pięknym, wzywa do przyjęcia Jego zbawczego orędzia i zjednoczenia się z Nim w żywej relacji osobowej (*communio*). Wówczas to człowiek wstępuje na drogę, która pozwala mu w prawdzie urzeczywistniać swoją egzystencję i już na ziemi zakosztować pełni życia⁴⁴.

Ewangelizacja nie kończy się na przekazie słowa, gdyż „nieodzowne jest nadać temu słowu wiarygodności, by nie jawiło się jako piękna filozofia lub utopia, ale jako rzeczywistość, którą można żyć i dzięki której można żyć”⁴⁵. Dlatego też najlepszą odpowiedzią na współczesne ludzkie pytania jest świadectwo, czyli przekonujący sposób chrześcijańskiego życia. Ewangelizacja zakłada zgodność wyznawanej wiary i życia, aby ludzie mogli dostrzec w chrześcijaństwie właściwy sposób umocnienia i uzdrowienia międzyosobowych odniesień wypełniających ich życie⁴⁶.

Współczesna epoka zwraca uwagę nie tyle na doniosłe pytania, co raczej kładzie akcent na doświadczenie. Z tego względu ewangelizacja nie może być nigdy sprowadzona do intelektualnego przekazu prawd wiary, lecz zawsze musi być procesem życiowym, oczyszczeniem i transformacją ludzkiej egzystencji, a to dokonuje się we wspólnocie chrześcijańskiej. Podobnie jak w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, wierzący – dzięki swoim ewangelicznym odniesieniom braterskim – winni stanowić w świecie „społeczństwo kontrastu”, oferując ludziom alternatywny model egzystencji i stając się tym samym zaczynem przemiany teraźniejszej rzeczywistości w królestwo Boże⁴⁷.

⁴³ Por. SpS, nr 2.

⁴⁴ Por. W. U r a n g a, *Comunicación, Iglesia y sociedad. Visión socio-eclesiológica de la comunicación*, w: *Evangelización y Comunicación*, G. Ravasi, J. McDonnell, W. Uranga (red.), Caracas 1994, s. 134–136; R. H a j d u k, *Jak ci, którzy nacinają sykomorę. Posługa słowa w świetle nauczania Josepha Ratzingera (Benedykta XVI)*, „Studia Redemptorystowskie” 2011 z. 9/1, s. 197.

⁴⁵ VD, nr 97.

⁴⁶ Por. M. A z e v e d o, *I religiosi, vocazione e missione*, Milan 1988, s. 212.

⁴⁷ Por. J. R a t z i n g e r, *Comunicazione e cultura...*, art. cyt., s. 52; G. L o h f i n k, *Wie hat Jesus Gemeinde gewollt*, Freiburg i. B. 1991, s. 62; C. G. A n d r a d e, *La nuova evangelizzazione nell'orizzonte dell'Europa postcristiana*, w: *La nuova evangelizzazione e i religiosi*, A. Beghetto (red.), Roma 1991, s. 35–36.

III. EWANGELIZACJA KULTURY, CZYLI W SŁUŻBIE PRAWDY, DOBRA I PIĘKNA

Wierni świeccy ponoszą szczególną odpowiedzialność za przenikanie duchem Ewangelii współczesnej kultury, która także i dzisiaj odwołuje się do takich tradycyjnych wartości, jak prawda, dobro i piękno. Potrzeba jednak „oczyszczenia” ich dobrą nowiną o Jezusie Chrystusie w czasach, w których prawda rozumiana jest jako indywidualny wytwór jednostek ludzkich na ich prywatny użytek, dobro utożsamiane jest z przyjemnością, a piękno podporządkowane jest ludzkiej, nieraz chorej wyobraźni. Na wszystkich „areopagach” dzisiejszego świata potrzeba obecności dojrzałych i aktywnych *christifideles*, którzy wykorzystując otrzymane od Boga charyzmaty, w jedności z pasterzami Kościoła ukazywać będą ludziom boską prawdę, dobro i piękno, objawione przed wiekami w Chrystusie Jezusie.

1. Świadectwo prawdy

Prawda głoszona przez chrześcijan ma charakter uniwersalny. „Pierwsze wspólnoty chrześcijańskie czuły, że ich wiara nie jest częścią szczególnego obyczaju kulturowego, innego w każdym narodzie, ale należy do sfery prawdy, dotyczącej w równym stopniu wszystkich ludzi”⁴⁸. Jest to prawda, która przekracza aktywność rozumu w zakresie nauk przyrodniczych. Oparta na fakcie Bożego objawienia nauka chrześcijańska porusza zdolność ludzkiego intelektu do odkrywania ostatecznej prawdy dotyczącej Boga, ludzkości i świata⁴⁹.

Wierzący są wezwani do głoszenia prawdy Chrystusowej na współczesnych „areopagach”. Pierwszym z nich jest świat środków społecznego przekazu, które w obecnych czasach są „głównym narzędziem informacyjnym i formacyjnym, przewodnikiem i natchnieniem w zachowaniach indywidualnych, rodzinnych, społecznych. Przede wszystkim, nowe pokolenia wstają w świecie uwarunkowanym przez mass-media”⁵⁰. Od nich też w głównej mierze zależy ewangelizacja kultury. Chodzi przy tym o to, by nie tylko używać środków komunikacji masowej do szerzenia orędzia chrześcijańskiego i Magisterium Kościoła, lecz także by sposób głoszenia Ewangelii uwzględniał specyfikę współczesnego języka, nowe techniki oraz psychologię komunikacji. W ten sposób pojawia się szansa, iż duch Ewangelii przeniknie „nową kulturę”, kształtowaną przez nowoczesne środki przekazu.

Do współczesnych „areopagów” należy zaliczyć wszystkie te miejsca, w których prowadzony jest dialog wytyczający kierunek rozwoju dzisiejszej kultury. Dlatego też chrześcijanie zobowiązani są do dawania świadectwa Ewangelii w debatach publicznych, kongresach i obradach odnoszących się do różnych dziedzin życia ludzkiego, od kultury do polityki, od ekonomii po naukowe prace badawcze. Wierni świeccy, którzy są ekspertami od spraw socjalnych, gospodarczych, technicznych

⁴⁸ VD, nr 92.

⁴⁹ Por. F. G e o r g e, *Evangelizing Our Culture*, art. cyt., s. 55; K. K o c h, *Der dritte Weg zu glauben...*, art. cyt., s. 23.

⁵⁰ RMis, nr 37c.

i naukowych, mają obowiązek przyczyniać się do prowadzenia konstruktywnego dialogu pomiędzy nauką i kulturą a etyką. Ich zadaniem jest kształtować świadomość odpowiedzialności moralnej za wszelkie decyzje zmierzające do osiągnięcia postępu społecznego. Czasy współczesne domagają się szczególnego zaangażowania *christifideles* w dialog pomiędzy nauką i wiarą w dziedzinie nauk społecznych, edukacji oraz bioetyki⁵¹.

Biorąc udział w debatach publicznych, ludzie Kościoła nie powinni się dziwić, że są jak owce między wilkami. Ich bronią jest nadzieja i odwaga, z którą potrafią wypowiadać się w trudnych kwestiach społecznych, politycznych i moralnych. W ten sposób artykułują to, co myśli wielu ludzi, którzy jednak nie potrafią lub boją się o tym otwarcie mówić. Kluczem do uzyskiwania wiarygodności jest wierność prawdzie Ewangelii i szczerłość. Jeśli ktoś z ochrzczonych selektywnie podchodzi do nauczania Kościoła i nie chce mówić prawdy, winien milczeć⁵². Proklamować Ewangelię to głosić prawdę Chrystusową w porę i nie w porę, czyli niezależnie od tego, jak to brzmi w danej sytuacji i jaką furję wywołuje w środkach masowego przekazu i w pewnych środowiskach, których poglądy Ewangelia poddaje nieraz bardzo surowej krytyce.

Zarówno duchowni, jak i świeccy muszą być przekonani, że są w stanie przekazać temu światu coś bardzo istotnego. Głosić Ewangelię to dawać wyraz przekonaniu, że wiara jest wielkim darem Boga. Chodzi o komunikację zbawczej i uzdrawiającej prawdy, która jedynie jest w stanie rozświetlić tajemnicę ludzkiego istnienia i współczesną kulturę uczynić prawdziwie przyjazną człowiekowi. Z tego przekonania winna wypływać pasja w głoszeniu Ewangelii, która skłoni *christifideles* do sięgnięcia po nowe metody w rozszerzaniu wiary, a także obudzi pragnienie pogłębienia umiejętności w dziedzinie komunikacji społecznej⁵³.

Służba prawdzie to świadomość niebezpieczeństw zagrażających życiu jednostek i całych społeczeństw. Ewangelizatorzy kultury winni być gotowi demaskować wszelkiego rodzaju zafałszowania i uproszczenia w rozumieniu człowieka i sensu jego istnienia. Z tego względu powinni dbać o wszechstronną formację intelektualną, a zwłaszcza o odpowiedni zasób wiedzy religijnej (teologicznej), aby obnażyć błędy antychrześcijańskich ideologii w takich sferach życia ludzkiego, jak rozwody, aborcja, sztuczne zapłodnienie czy antykoncepcja, a równocześnie ukazać opinii społecznej zdrowy humanizm ewangeliczny i zaproponować rozwiązania trudnych problemów egzystencjalnych z poszanowaniem godności ludzkiej. Wiedza religijna jest także potrzebna wiernym, aby przeciwstawiać się fałszowaniu obrazu Kościoła, a także wybiórczej, a więc kłamliwej prezentacji jego nauki⁵⁴.

Wierni świeccy, w szczególnie sposób odpowiedzialni za ewangelizację kultury, nie powinni uciekać się do taktyki tzw. spin-doktorów stosujących zasady z zakresu *public relations* w celu zakłamywania rzeczywistych problemów i wykorzystywania ludzkich upodobań do realizacji swoich planów. Trzeba im wystrzegać się pokusy,

⁵¹ Por. Papieska Rada ds. Kultury, *O duszpasterskie spojrzenie na kulturę*, dz. cyt., nr 13.

⁵² Por. D.V. T w o m e y, *The End of Irish Catholicism?*, Dublin 2003, s. 76.

⁵³ Por. VD, nr 113.

⁵⁴ Por. D.V. T w o m e y, *The End of Irish Catholicism?*, dz. cyt., s. 68.

by najpierw „z badać głębokość wody, a potem dopiero do niej wskoczyć”⁵⁵. Wówczas to przedstawiciele Kościoła byłiby podobni do polityków, którzy kształt i treść swoich wypowiedzi często uzależniają od tzw. nastrojów społecznych. Politycy boją się utraty popularności; tego rodzaju zaś obawy powinny być obce ludziom Kościoła. Nie wolno im płynąć z prądem, tzn. dać się kierować polityczną poprawnością. Konsekwencją absencji głosu Kościoła w sferze publicznej z powodu strachu przed utratą popularności jest to, że prawda chrześcijańska traci znaczenie w życiu świata, a Kościół zaprzepaszcza szansę na aktywne uczestnictwo w tworzeniu współczesnej kultury.

Obok niezbędnej wiedzy do prowadzenia owocnego dialogu ze współczesną kulturą, *christifideles* potrzebna jest dojrzałość chrześcijańska, która znajdzie wyraz w ich postawie i ewangelicznym stylu komunikowania prawdy. Wierzący świadomi swej odpowiedzialności za przekaz Chrystusowego orędzia winni pielęgnować postawę przebaczenia. Ewangelia przynagla ich, by na wrogość odpowiadać dobrocią, a jednocześnie działać z roztropnością, zachowując nieskazitelną postawę (por. Mt 10,16). Gdy zabraknie dojrzałych chrześcijan, świadomych znaczenia i bogactwa swej wiary, wówczas trudno będzie ukazywać światu argumenty przemawiające za świadomym opowiedzeniem się za chrześcijaństwem jako „drogą” i skłaniające do wiernego podążania zgodnie z nią⁵⁶.

2. Promocja dobra

Ewangelizacja kultury to również oczyszczanie mądrością Chrystusową sfery ludzkich wartości. Kościół bowiem „nie tylko ma głosić Ewangelię w coraz odleglejszych zakątkach ziemi i coraz większym rzeszom ludzi, ale także mocą Ewangelii ma osiągnąć i jakby przewracać kryteria oceny, hierarchię dóbr, postawy i nawyki myślowe, bodźce postępowania i modele życiowe rodzaju ludzkiego, które stoją w sprzeczności ze słowem Bożym i planem zbawczym”⁵⁷. Jest to niezwykle istotna kwestia w czasach, w których za dobro uważa się wolność absolutną, tolerancję dla wszelkich poglądów i postaw, konsumpcję oraz liberalizm, który przeraża się w sferze decyzji moralnych w permisywizm⁵⁸.

Gdy w dzisiejszych czasach prawa człowieka zależne są od politycznych decyzji, pojawia się widmo nazizmu i jego nauki o rasach⁵⁹. Tzw. postęp medyczny niesie z sobą niebezpieczeństwo manipulacji genetycznych. Do tego dochodzi jeszcze handel ludźmi, nowe formy niewoli, oferowanie ludzkich organów na sprzedaż. W tej sytuacji palącą kwestią w życiu współczesnego świata jest obrona ludzkiej godności i „promocji praw ludzkich każdej osoby, które jako takie są «powszechne,

⁵⁵ Por. Tamże, s. 70.

⁵⁶ Por. J. R a t z i n g e r, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, Kraków 1970, s. 58.

⁵⁷ EN, nr 19.

⁵⁸ Por. *Raport o stanie wiary. Z Ks. Kardynalem Josephem Ratzingerem rozmawia Vittorio Messori*, Kraków – Warszawa 1986, s. 71.

⁵⁹ Por. J. R a t z i n g e r, *Werte in Zeichen des Umbruchs. Die Herausforderungen der Zukunft bestehen*, Freiburg i. B. 2005, s. 85–86.

nienaruszalne i niezbywalne»⁶⁰. Służy temu proklamacja Ewangelii, w świetle której odsłania się prawda o wielkiej godności człowieka stworzonego przez Boga na Jego obraz i podobieństwo oraz odkupionego za sprawą wcielenia, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa.

Wobec prób modyfikacji pojęcia rodziny oraz propagowania tzw. związków partnerskich wypaczających istotę małżeństwa ważny wkład w kształtowanie współczesnej kultury wnoszą małżeństwa chrześcijańskie, stanowiące wspólnotę życia i miłości, która jednoczy małżonków ze Stwórcą⁶¹. Rodzice chrześcijańscy przypominają dzisiejszemu społeczeństwu, iż poczęcie dziecka nie jest chorobą komplikującą życie kobiety, aborcja nie jest zabiegiem leczniczym, a potomstwo nie może być traktowane jako dobro konsumpcyjne, które można sobie zamówić w instytucjach przeprowadzających sztuczne zapłodnienie. Praktykowane przez chrześcijan wstrzemięźliwość seksualna przed zawarciem związku małżeńskiego oraz wierność małżeńska przyczyniają się do oczyszczenia pojęcia miłości, która we współczesnej kulturze zachodniej utożsamiana jest często wyłącznie z aktami seksualnymi.

Ewangelizacja kultury dokonuje się także w obszarze wychowania młodego pokolenia, w czym uczestniczą rodziny chrześcijańskie oraz instytucje edukacyjne, które wypełniają swoją misję, kierując się w swej działalności wartościami chrześcijańskimi, będącymi równocześnie w pełni ogólnoludzkimi. Wychowanie w rodzinie, w szkole czy na uczelni służy budowaniu dobra wspólnego, gdy zarówno przekazywane treści, jak i sposób nawiązywania relacji pomiędzy wychowawcami i wychowanymi przepełnione są duchem Chrystusowej Ewangelii. Dojrzewające w takim klimacie duchowym osoby ludzkie są zdolne podjąć odpowiedzialność za siebie oraz za innych, przyczyniając się do budowania świata bardziej ludzkiego, gdyż każdy, kto naśladuje Chrystusa – prawdziwego człowieka, sam też pełniej staje się człowiekiem⁶².

Do przepajania kultury wartościami ewangelicznymi przyczynia się działalność *christifideles* podejmowana w dziedzinie ekonomii. „W kontekście radykalnych przemian zachodzących w świecie gospodarki i pracy świeccy muszą przede wszystkim angażować się w rozwiązywanie bardzo poważnych problemów rosnącego bezrobocia, walczyć o jak najszybsze położenie kresu licznym niesprawiedliwościom wynikającym z niewłaściwej organizacji pracy, zabiegać o to, by miejsce pracy stało się miejscem wspólnoty osób cieszących się poszanowaniem ich podmiotowości i prawa do uczestnictwa, walczyć o rozwój nowej solidarności pomiędzy tymi, którzy uczestniczą we wspólnej pracy oraz o stworzenie nowego typu przedsiębiorstw, o zrewidowanie systemów handlowych i finansowych, a także o zmianę systemu wymiany technologicznej”⁶³. Od wierzących w Chrystusa wymaga się, by swoją

⁶⁰ VD, nr 101.

⁶¹ Por. Papińska Rada ds. Kultury, *O duszpasterskie spojrzenie na kulturę*, dz. cyt., nr 14–15; R. Hajduk, *Rodzina i jej współczesny kontekst społeczno-ideowy*, w: *Rodzina – gatunek ginący?*, R. Hajduk (red.) Kraków 2008, s. 19–23.

⁶² Por. KDK, nr 41; Papińska Rada ds. Kultury, *O duszpasterskie spojrzenie na kulturę*, dz. cyt., nr 16.

⁶³ ChL, nr 43.

pracę wykonywali w sposób kompetentny, uczciwy, praktykując szczerą miłość i współdziałając w doskonaleniu świata rzeczy stworzonych przez Boga, aby mogła powstać kultura promująca godność ludzką, gotowość do wspaniałomyślnej służby, współuczestnictwo i wzajemną solidarność. Chrześcijanie powinni czuć się odpowiedzialni za to, co powierzył im Bóg, a zatem przyczyniać się do poszanowania prawa naturalnego i moralnego⁶⁴.

Wprawdzie budowanie bardziej sprawiedliwego społeczeństwa nie jest bezpośrednim zadaniem Kościoła, to jednak wierni świeccy winni angażować się w życie polityczne i społeczne. Nie mogą ich do tego zniechęcać „ani oskarżenia o karierowiczostwo, o kult władzy, o egoizm i korupcję, które nierzadko są kierowane pod adresem ludzi wchodzących w skład rządu, parlamentu, klasy panującej czy partii politycznej, ani dość rozpowszechniony pogląd, że polityka musi być terenem moralnego zagrożenia”⁶⁵. Ich działalność w świecie zmierzającą do prawdziwego dobra wszystkich powinna inspirować Ewangelię, która niesie z sobą naukę dotyczącą kwestii moralnych, których właściwe rozstrzygnięcie ma na uwadze dobro osób i narodów⁶⁶.

Polityka jest bardzo istotną, a równocześnie delikatną domeną działalności ewangelizacyjnej wiernych świeckich. Dzięki ich obecności w życiu politycznym możliwe jest głoszenie Ewangelii w taki sposób, aby służyło ono wszystkim ludziom w odkrywaniu prawdziwego sensu życia i przyczyniało się do rozwoju społecznego. Nie oznacza to jednak, że w działalność polityczną mają się bezpośrednio angażować grupy, wspólnoty czy instytucje kościelne. Należy zawsze rozróżniać pomiędzy działaniami, które wierni podejmują w swoim imieniu jako obywatele, oraz tymi, które uskuteczniają w imieniu Kościoła w komunii z pasterzami. W ten sposób można uchronić się przed wywołaniem wrażenia, że Kościół jest zbyt przywiązany do spraw ziemskich albo wręcz ogranicza do nich swoje posłannictwo⁶⁷.

3. Dbalność o piękno

Prawda o miłości Bożej, która objawiła się w Chrystusie, dociera do ludzi poprzez piękno. Prawdziwe piękno objawia się w Bożej miłości. Dzieła sztuki przyciągające uwagę swoim artyzmem są owocem kontemplacji i odbiciem piękna ukrytego w Bogu, które najpełniej objawiło się światu w Jezusie Chrystusie oddającym swe życie na krzyżu z miłości do ludzi⁶⁸. Zgodnie z nauką Biblii to, co piękne, jest równocześnie dobre i użyteczne. Dlatego też komunikacja piękna ma wymiar etyczny, a wymiar etyczny i teologiczny musi zawierać w sobie wymiar estetyczny.

⁶⁴ Por. KDK, nr 74.

⁶⁵ ChL, nr 42.

⁶⁶ Por. VD, nr 100.

⁶⁷ Por. Conferenza Episcopale Italiana, *Evangelizzazione e testimonianza della carità. Orientamenti pastorali dell'Episcopato italiano per gli anni '90*, Bologna 1990, nr 41.

⁶⁸ Por. J.R. Garcia-Murga, *La belleza, camino de Dios*, w: *Teología y nueva evangelización*, G. Uríbarri (red.), Bilbao 2005, s. 240.

Doświadczyć piękna to nawiązać kontakt z elementem symbolicznym, który łączy w jedno estetykę, użyteczność i dobroć rzeczy⁶⁹.

Promocji piękna służy *stricte* liturgiczna działalność Kościoła, w której wierni świeccy mają swój istotny udział. Wszelkie celebracje winny charakteryzować się pięknem, co oznacza troskę o muzykę, sztukę i architekturę kościelną, a zatem także o odpowiedni wybór kompozytorów, muzyków i wykonawców, którzy znają tradycję Kościoła oraz specyfikę jego liturgii. W ten sposób oprawa celebracji kościelnych może wspierać jej uczestników we wznoszeniu serc ku Bogu. Sprawowanie liturgii winno mieć taki kształt, że gdy pojawi się na niej niewierzący, odsłonią się tajemnice jego serca, a on sam dotknięty jej pięknem pochyli się przed Bogiem w akcie głębokiej czci (por. 1 Kor 14,25)⁷⁰.

Każde prawdziwe dzieło sztuki może być drogą prowadzącą do doświadczenia religijnego⁷¹. W społeczeństwie coraz bardziej antychrześcijańskim piękno artystyczne jest dla współczesnego człowiekiem nieraz jedynym dostępnym sposobem doznania „czegoś więcej” albo „czegoś ponad”, czyli spotkania z Transcendencją. Artyści świadomi swej odpowiedzialności za dzieło ewangelizacji przyczyniają się swoją twórczością do tworzenia nowej kultury chrześcijańskiej, sięgającej poza liturgię i obchodzenie dni świątecznych. Chodzi o architekturę, sztukę, muzykę, rytuały, które pomagają wnieść serce ku Bogu i prawdziwie celebrować własne wyzwolenie w Chrystusie. Gdy prawdę przykrywają publiczne kłamstwa, a dobro nie może przebić się na światło dzienne, wtedy piękno winno przemówić z wielką siłą⁷².

Ludzki geniusz i wrażliwość przybliżają świat do prawdy i piękna Bożej tajemnicy. Dlatego też chrześcijaństwo za pośrednictwem sztuki winno odwołać się do ludzkiej wyobraźni, która przekracza umysł. Bardzo często bowiem to nie rozum „sprzeciwia się” kulturze chrześcijańskiej, ale wyobraźnia⁷³. Chrześcijaństwo winno udzielić ludziom odpowiedzi na poziomie wyobraźni, wzbudzając zachwyt nad pięknem ewangelicznego orędzia. Istotną posługę w tym aspekcie ewangelizacji kultury spełniają artyści, którzy inspirowani orędziem Chrystusowym komponują symfonie, oratoria i musicale, piszą sztuki teatralne i kręcą filmy, organizują wystawy i przeglądy muzyki sakralnej. W czasach, w których można dostrzec kryzys w dziedzinie estetyki, wielkie znaczenie odgrywają *christifideles* zajmujący się edukacją w dziedzinie odbioru dzieł sztuki, sięgając przy tym do kanonów piękna, w których powstaniu wielką rolę odegrało chrześcijaństwo.

Troska o obcowanie z pięknem, którego absolutnym uosobieniem jest Jezus Chrystus, winna towarzyszyć organizacji czasu wolnego, imprez rozrywkowych i sportowych, a także przedsięwzięć turystycznych⁷⁴. Wielką rolę odgrywają w tym względzie estradowcy i sportowcy, którzy nie wstydzą się swoich przekonania religij-

⁶⁹ G. R a v a s i, *Comunicación y Palabra de Dios. Visión bíblica y teológica de la comunicación*, w: *Evangelización y Comunicación*, G. Ravasi, J. McDonnell, W. Uranga (red.), Caracas 1994, s. 63–64; R. H a j d u k, *Apologetyka pastoralna*, Kraków 2009, s. 178–179.

⁷⁰ Por. D. V. T w o m e y, *The End of Irish Catholicism?*, dz. cyt., s. 78.

⁷¹ Por. Papieska Rada ds. Kultury, *O duszpasterskie spojrzenie na kulturę*, dz. cyt., nr 17.

⁷² Por. D. V. T w o m e y, *The End of Irish Catholicism?*, dz. cyt., s. 66.

⁷³ Por. Tamże, s. 65–66.

⁷⁴ Por. Papieska Rada ds. Kultury, *O duszpasterskie spojrzenie na kulturę*, dz. cyt., nr 18.

nych i całą swoją postawą życiową potwierdzają swoją wiarę w Chrystusa. *Christifideles*, którzy są bezpośrednio zaangażowani w promocję wydarzeń artystycznych i sportowych, winni w odpowiedni sposób zachęcać ludzi do korzystania z wartościowych ofert spędzania czasu wolnego, aby mogli odnowić nie tylko swoje siły fizyczne, ale również umocnić się duchowo.

* * *

Ewangelizować kulturę to doprowadzić ją do spotkania z Jezusem. Jest to zawsze spotkanie, które przemienia, gdyż Ewangelia Chrystusowa wzywa człowieka do nawrócenia, a w konsekwencji do podniesienia kształtowanej przez niego kultury na poziom Boży. Dopiero wówczas kultura osiąga swoją pełną postać, gdyż urzeczywistniane w niej piękno, dobro i prawda mają w Bogu charakter absolutny, a w Jezusie, który jest Ikoną Boga, objawiają się ludziom i ukazują swoją pełną miarę.

Z zachwytu nad Bożą prawdą, dobrem i pięknem rodzi się pragnienie budowania nowego świata, w którym Ewangelia doskonali wytworzony przez ludzi porządek rzeczy. Mają w tym wydatny udział wierni świeccy, dla których wszystkie wielkie „arterie świata” – prasa, film, radio, telewizja i teatr – są przestrzenią proklamacji zbawczego słowa Ewangelii⁷⁵. To od nich w decydującej mierze zależy, jak bardzo współczesna kultura pozwoli przeniknąć się Bożą łaską i przemieni się w „cywilizację miłości”.

LAITY IN THE EVANGELIZATION OF CULTURE. PRINCIPLES AND AREAS OF ENGAGEMENT

SUMMARY

The word “culture” refers to everything, “whereby man develops and perfects his many bodily and spiritual qualities; he strives by his knowledge and his labour, to bring the world itself under his control. He renders social life more human both in the family and the civic community, through improvement of customs and institutions. Throughout the course of time he expresses, communicates and conserves in his works, great spiritual experiences and desires, that they might be of advantage to the progress of many, even of the whole human family” (*Gaudium et spes* No. 53). The Gospel, which assumes the shape of a culture from the beginning, wants to penetrate the culture of today as well. By its nature, it creates such a culture that helps people to reach their full personal development and thus enables them to live peacefully in the community. In the evangelization of cultures, the laity plays a special role. The Church calls upon Catholics “to be present, as signs of courage and intellectual creativity, in the privileged places of culture, that is, the world of education-school and university-in places of scientific and technological research, the areas of artistic creativity and work in the humanities” (*Christifideles laici* No. 44). It depends on their involvement in the proclamation of Christ and his message of salvation whether people are aware of their dignity

⁷⁵ Por. ChL, nr 44.

and as free beings create spaces where any human person can find the true meaning of life. The Christian laity should be present on "the contemporary Aeropagus" in order to show the people the Divine truth, goodness and beauty which were revealed in the Savior Christ Jesus in full glory. The lay faithful have the task to put into practice their personal charisma and to work in union with the Pastors of the Church.

LAIENCHRISTEN IN DER KULTUREVANGELISIERUNG. GRUNDSÄTZE UND BETÄTIGUNGSFELDER

ZUSAMMENFASSUNG

Das Wort „Kultur“ weist auf alles hin, „wodurch der Mensch seine vielfältigen geistigen und körperlichen Anlagen ausbildet und entfaltet; wodurch er sich die ganze Welt in Erkenntnis und Arbeit zu unterwerfen sucht; wodurch er das gesellschaftliche Leben in der Familie und in der ganzen bürgerlichen Gesellschaft im moralischen und institutionellen Fortschritt menschlicher gestaltet; wodurch er endlich seine großen geistigen Erfahrungen und Strebungen im Lauf der Zeit in seinen Werken vergegenständlicht, mitteilt und ihnen Dauer verleiht zum Segen vieler, ja der ganzen Menschheit“ (*Gaudium et spes* Nr. 53). Das Evangelium, das vom Anfang an Gestalt einer Kultur annimmt, will auch die heutige Kultur durchdringen. Von seiner Natur her trägt das Evangelium zur Entwicklung einer Kultur bei, die den Menschen verhilft zur vollen persönlichen Entfaltung zu kommen und sie damit zu einem harmonischen Leben in der Gemeinschaft befähigt. In der Evangelisierung der Kulturen spielen die Laienchristen eine besondere Rolle. Die Kirche appelliert an Katholiken, „sich mutig und kreativ an den privilegierten Orten der Kultur, wie die Welt der Schulen und Universitäten, die Milieus wissenschaftlicher und technischer Forschung, die Orte des künstlerischen Schaffens und humanistischen Nachdenkens eine Präsenz zu verschaffen“ (*Christifideles laici* Nr. 44). Von ihrem Engagement in der Verkündigung Christi und seiner Heilsbotschaft hängt es ab, ob sich die Menschen ihrer Würde bewusst sind und als freie Wesen Lebensräume schaffen, in denen jeder Einzelne den wahren Lebenssinn finden kann. Auf den verschiedenen Areopagen der gegenwärtigen Welt braucht man reife und aktive Christifideles, die mit den von Gott empfangenen Charismen und in der Einheit mit den Hirten der Kirche dem heutigen Menschen die göttliche Wahrheit, Güte und Schönheit zeigen, die sich in ihrem vollen Glanz in Christus Jesus offenbart haben.